

MUOTEK

Numer

2

Polski zin o Gejm Mejerze



Witam wszystkich czytelników!

Nie spełniły się czarne przepowiednie katastrofistów. Drugi numer naszego Muotka powstał długo, ale w końcu coś osiągnęliśmy - i oto on: Nowy, Lepszy proszek... eee, pismo.

W tym numerze znajdziecie wiele sensacyjnych materiałów, jak np. kevlar, nylon czy aksamit. Poczytacie sobie także artykuły o tym, jak zrobić swą pierwszą grę w Gejm Mejkerze, zobaczycie świetny komiks i obejrzyjecie ładną okładkę. Zjecie śniadanie, włożycie kostium i wyruszyjecie walczyć ze Złem. W końcu się zestarzejecie, całe ciało się wam pomarszczy a wy sami będziecie chodzić o pie***onej LASCE! AHAHAHAHAHAHAHA!!!!

Cóż, zapraszam do (ko)lektury!

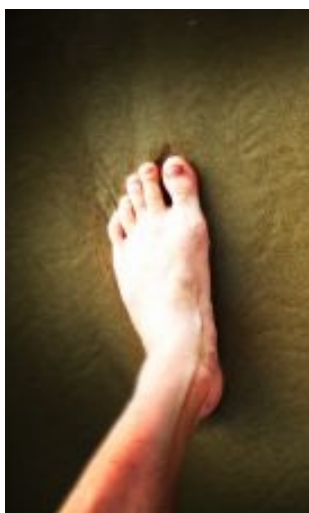
**Redaktor Naczelny
Deliberyzydariusz Eutromanistywicki**



Stopka redakcyjna

Rączka redakcyjna

Mózg redakcyjny



brak

sPO treści

Okładka.....1

Wstępniak.....2

Stopka redakcyjna.....[Wiesiek, akurat zapomniałem, gdzie to jest, więc wstaw tu coś]

Spis treści.....właśnie go czytasz idioto! Co ty, ślepy jesteś??

Idź do sklepu i kup sobie mózg, ty bezrozumna małpo! Mama cię nie kocha! Won, ty śmieciu, wracaj do wysypiska, gdzie zdechniesz! Przed takimi debilami jak ty nawet światło zawraca! Matko, nie ma już dzisiaj takich czytelników jak dawniej... Dzisiaj same matoly, co to potrzebowali chyba mapy, by się urodzić...

Historia GM.....4

Wywiad z autorką GM.....506,342,673 i pół

Recenzje

Catch the Clown.....174

Złap Klauna.....ciastko z wanilią

Łapanie Klauna.....VIII

Clown Catching.....pyr pyr pyr

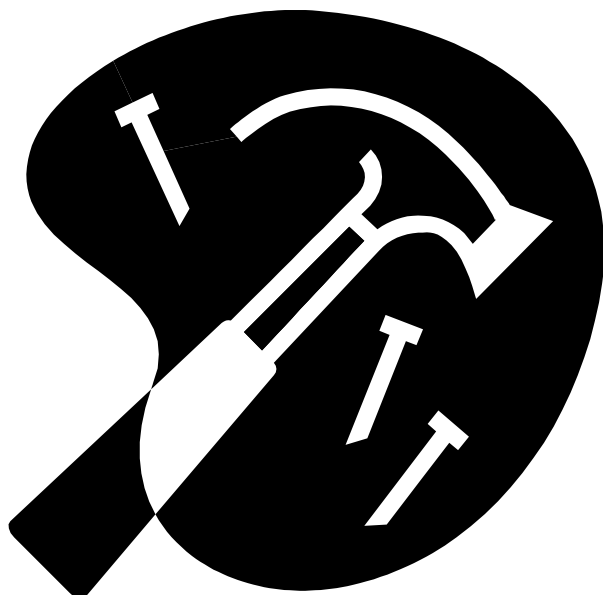
Catch That Clown.....87476468

Magazyn

Z życia społeczności GM'owej.....dwadzieścia sześć

Poradnik: Twoja pierwsza gra w GM.....Π

Komiks.....nie wiem



Jak powstał Gejm Mejker?

Na początku był hałas

Na początku nie było nic, była tylko pierwotna zupa pierwiastków. Pewnego dnia (a może nocy) jednak atomy tej zupy przez przypadek zbiegły się akurat tak, by utworzyć Bakterię. Bakterii wyrosły później nóżki, rączki, główki, ogonki i tak powstały Płazy, z których wyewoluowały (uff trudne słowo) Gady, z których wyewoluowały Plastikowe Kolejki Elektryczne i Ciepłe Czapeczki. Z jednej z takich kolejek wyewoluował w końcu Człowiek (jeden).

Nie wiemy, co było dalej, ale to chyba lepiej. W każdym razie po jakimś czasie na Ziemi było już mnóstwo Ludzi, którzy spędzali czas na wojnach i próbach ustalenia, dlaczego wszystkie rzeczowniki pisze się z wielkiej litery.

Jednak w człowieku coś było. Coś go pchało, kazało pokonywać nowe granice, powalać następne przeszkody, zjadać nowe kanapki. Tym czymś była żądza (wiedzy).

Tak też powstała Nałka, z której później powstała nowa gałąź - Ortografia, przez co Nałka zmieniła nazwę na Naukę.

Choć Nauka miała wiele ciekawych dziedzin - Biologia, Chemia, Alchemia, Bundychemia - to niewątpliwie najciekawszą z nich była Informatyka.

Zacząła się ona w roku 1934, 5 lipca, ok. godziny 12:45, 38 sekund i 435 ms. Naukowcy wzięli wannę kąpielową, nawrzucaли do niej lamp, przewodów, obwodów itp. i tak powstał Kąputer. Później Kąputerowi dodano oporniki i omomierze - tak powstał K-om-puter.

Wczesne Komputery miały wiele zastosowań, np. można było je wykorzystać do kąpieli (ale najpierw trzeba było powymyśleć tę całą elektronikę). Jednak dopiero w

1967 roku nastąpiła rewolucja: powstał tak zwany PC, czyli Personal Computer, zwany tak na cześć miasta, w którym go stworzono - Personalowo Computerowe.

Na scenę wkracza

W dniu 34 lutego, 2003 roku, o godzinie 14:34, smażąc naleśniki, gospodyni domu Eudoksja Wiadro poczuła nagle zew. „Poczułam nagle zew” - twierdziła później. Zasiadła do swego Personalu i po paru minutach Gejm Mejker był już gotów.

„Najtrudniejsze było wymyślenie nazwy. W końcu udało mi się wpaść na świetny pomysł, a sprawę zakończył mój syn, który doradził mi, bym wstawiła literę 'm' na końcu pierwszego wyrazu.”

Z duszą na ramieniu pani Eudoksja wcisnęła przycisk „Wyślij”, by wysłać nowo stworzony program do Internetu. Już po paru sekundach Gejm Mejker stał się sławny na cały świat. A naleśniki się spaliły.

Co prawda wynikła pewna afera, gdy niejaki Mark Undervenus zaczął bezczelnie twierdzić, że to on stworzył program w parę minut (oczywista bzdura, nikt nie może napisać programu w parę minut). Społeczność internetowa potępiła (wyostrzyła) okrutnego oszusta i wypędziła go z kraju. Mark uciekał z tak wielką szybkością, że nazwano go Supermarkiem, od czego później powstało słowo „Supermarket”, określające sklep, do którego idziemy, gdy się nam (nie) śpieszy.

I tak właśnie powstał Gejm Mejker, a kto w to nie wierzy, ten głupi jest!

Zenobi Trypućko

Wywiad z twórczynią Gejm Mejkera

*Panią Eudoksję Wiadro przydybał nasz dzielny Redaktor w jej własnej, osobistej, prywatnej kuchni. Kuchnia gustownie urządzona. Na ścianach Koszaki, Rembrandty oraz Zenki z wazywniaka. Meble antyczo-
renesansowe, w stylu rokokokokokoko-
koko.*

Redaktor: Witam, pani Eudoksjo! Co słyszc?

Eudoksja: Won palancie! Naleśniki smażę!
(i lu Redaktora szmatą przez łeb)

Wywiad przeprowadził jakiś tam redaktor. Ej! Zaraz! według spisu treści miało tu być „Wywiad z autorką GM”, a nie „twórczynią Gejm Mejera”! No co za oszusty z nas...

Recenzje

Catch the Clown

Gra urządzona gustownie. Grafika trąci stylem późnokubistycznym, zaś muzyka to wyraźna mieszanka goa trance oraz folku irlandzkiego, z pewnym odcieniem wiejskiego disco. Sama gra utrzymana w stylu zakopiańskim. Frywolny jej cel - dopadnięcie, złapanie, zagarnięcie, porwanie, skrzywdzenie, zabicie, zamordowanie klauna - wprawia w nastrój optymistyczny,



rzekłbym nawet: hurraoptymistyczny, z lekkim odcieniem niepokoju przed użytecznymi, acz groźnymi zdobyczami dzisiejszej cywilizacji. Zwrócić uwagę należy na liczne metafory, dotyczące sytuacji „człowiek w świecie biurokracji”. Jedyne aktywy gra dobrze, choć ma pewne problemy z wyrażaniem emocji innych niż samozadowolenie. Rekwizyty minimalistyczne. Ogólnie jest to dobrze wyrażona, zagrana gra.

*Barylizardariusz „Re”
Dodekafonicznotryfimatynatysznicki*

Ocena:

Grafika: 24%

Dźwięk: 573%

Kanapka: 77\$

Ogólnie: 15,464353% +- 0,34%

Uwagi: W grze przydałby się akcent o prawach człowieka, a także komentarz polityczny, które tak dziś brakuje w dzisiejszych produkcjach. I mniej pruderii, mniej

pruderii, panie autor! Dość już typowego polskiego zakłamania i purytanizmu!

Złap Klauna

W tej grze chodzi o złapanie klauna. Jest w niej taki klaun. Trzeba go klikać. Ta gra jest fajna. Oceniam ją na 56/100.

*Karolina
„ŚlicznyHomicek” z
Potockich-
Wyszehradzka*



Łapanie Klauna

Człowiek wraca do domu po całym dniu pracy, ma ochotę się zrelaksować, żona robi obiad, dzieci podają kapcie, a człowiekowi to nie wystarcza, człowiek chce zachszmantać na jakiejś dobrej grze, wchodzi w Internet, ściąga grę, włącza, a tu taki psikus!!!! GRRRRRRRRRRRR!!!!!!



Ocena: zero, nul, nic, syf, szmata, śmieć, niewypał

Alex&Haszak

Clown Catching

Grafika świetna, szczególne wrażenie robi piękny skybox oraz piękne vertexy, które, z wykorzystaniem bump-mappingu tudzież parallax mappingu. Tekstury filtrowane anizotropowo, zaś dźwięk 3D. Modele postaci są piękne, wyraźne nie znaczą w



nich rękę mistrza, nogę sportowca i odciętą głowę menela spod budki z piwem.

Grafika: 1/10

Dźwięk: 1/10

Ogólnie: 10/10 BUAHAHAHAHHAHHA

jjfisduogigjmyuhnf870efj74yhn6tf8r9h

Catch That Clown

Skierował się powoli w stronę cyrku. W kieszeni nieznośnie go uwierało 10 zł, które to pożyczył był od sąsiada, który tak jakoś dziwnie na niego patrzył... Wiedział, że to DZIŚ. To dziś właśnie przestąpi namiotu próg i stanie twarzą w twarz z najgorszymi swymi lękami. Klaun... to słowo wywołało w nim dreszcze. Wszak pamiętał, jak klaun, gdy jeszcze on sam dzieckiem był,

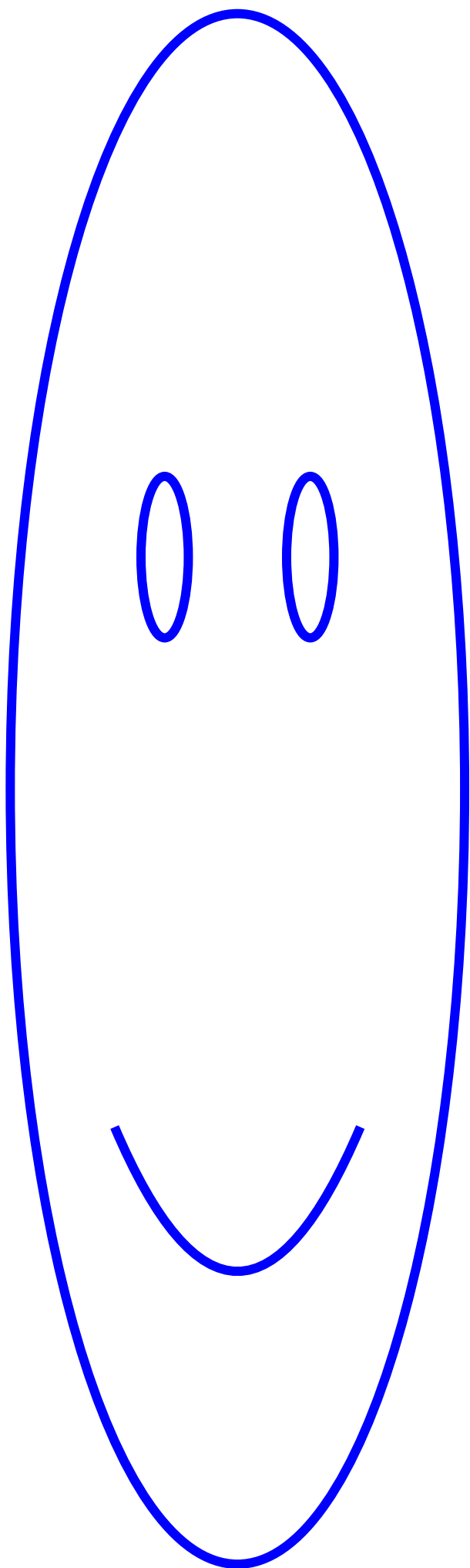


jak klaun podszedł doń i - próbował sobie przypomnieć, co dalej nastąpiło; przecież daremnie. - Jakże to? - spytał ciszy głuchej - czyż nie ma, nie ma końca? Musi być, koniec jest, zawsze, zawsze! - Miał być dziś. Wiedział, dziś dzień końca, wiedział, klaun, który od wielu lat w głowie mu mieszkał, śmiał się z niego, drwił, kpił, żył, żartł, prał, grał - zginie, odejdzie, przypadnie niby kurz, co go zdeptano butem bezlitosnym, nie znającym uczuć, miłości, niczego.

- Lecz zaczęło się. Przedstawienie trwało niespiesznie. Słonie, wołyżerki. Akrobaci. Siłacze brodaci. Piraci (skąd oni?). W końcu - ON. Klaun. Ten sam!

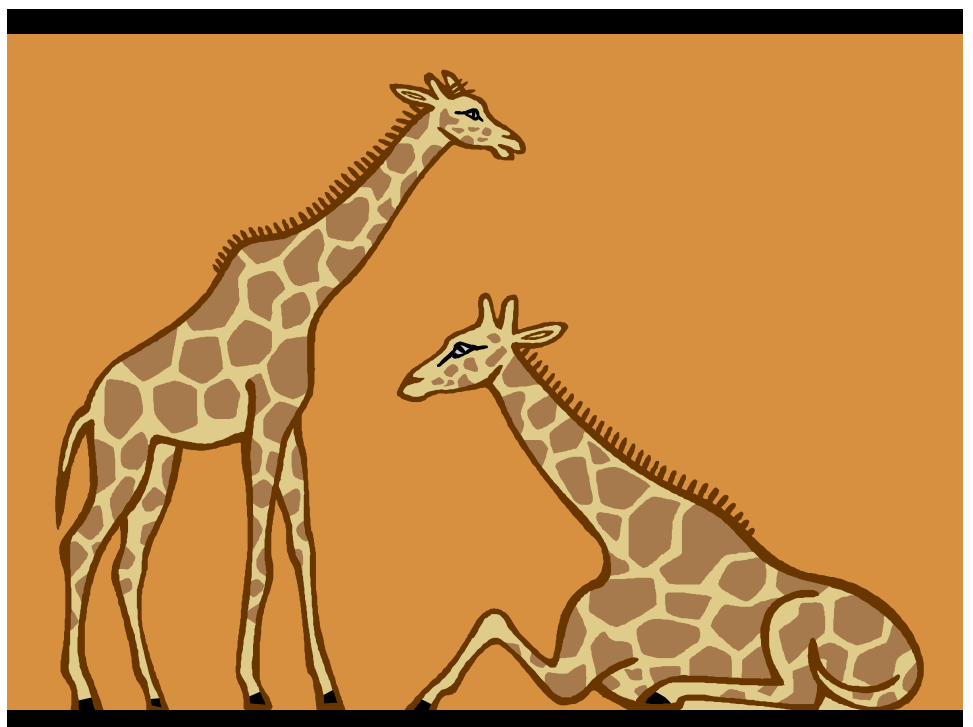
Spojrzał nań; on też. Rozpoznał. Krzyknął krzykiem głuchym rozpacz; wyskoczył na arenę; jął gonić umalowanego pierrota - by go zatłamsić, zdusić ostatecznie, by --

Ewa Czereśniewska-Smark



Z ży- cia i śmi erci spo- łecz ność ci GM

- Znany nam ze swej wspaniałej gry „Catch The Clown” społecznościowiec o imieniu... jakieś tam imię na pewno ma... wydaje nową produkcję! Będzie to gra „Hit the Ball”. Oryginalne pomysły tego geniusza wprawiają nas w zachwyt, szczękościsk i drżenie zębów.
- Dziś rano moderator forum największego polskiego portalu o Gejm Mejkerze zjadł na śniadanie bekon, jajka i tost z pomarańczą. Zwracamy uwagę P.T. czytelnikom, że bekon jest niezdrowy.
- Wydano wersję 4.0 Gejm Mejkera! Podobno nastąpiło to gdzieś w 2002 roku.
- Moja babcia była na wpół łysa w wieku już 44 lat. Jednakże nikt inny w mojej rodzinie nie łysiał. Lekarze długo zastanawiali się nad przyczyną tych problemów włosowatych. Pradziadek mój zaś lubił czytać kryminały, harlequiny i greckich klasyków.
- Twój stary kopie rowy uszami!
- Chodzą słuchy, wzroki i węchy, że społeczność GM’owa ma zamiar wydać drugi numer „Muotka”, najlepszego pisma wszech czasów i narodów. Będą w nim artykuły, a także tytuły i ilustracje. Przypominamy, że „Gazeta Wyborcza” zbankrutowała w kilka sekund po wydaniu pierwszego numeru Muotka.
- Nasz redakcyjny grafik niedawno nauczył się stosować listy nienumerowane.
- Metan, etan, propan, butan, Jaśko-Paśko orangutan!
- Sprzedam owcę o małym przebiegu. Małolitrażowa, mało pali, za to dużo pije - Juhas
- Niedawno na naszym forum ktoś się zarejestrował. Moderatorzy wiążą z tą osobą duże nadzieje. „Już kazałem wybić medale za wybitne osiągnięcia dla tego gościa” - twierdzi jeden z moderatorów. „To piękny dzień dla naszego forum” - powiedział jakiś facet z ulicy, nie wiem jaki, bo było ciemno. Potem ukradł mi srebrne sztuce po Mamie i futro irbisowe przywiezione z Syberii.



1. Włącz GM'a.
2. Stwórz nowy skrypt: `make_mmorpg()`
3. Masz już mmorpga.

I to by było na tyle.... dziękuję za przeczytanie mojego Ckoorsoo! Jesteście kofani!

Sadysta

**Tu coś wstawić
(uwaga! pod
żadnym pozorem
nie zapomnieć
tego tekstu
usunąć przed
wydaniem pisma!!!)**

Komiks.

